

Uruchomienie pierwszego odcinka mingecezaurskiej elektrowni wodnej

MOSKWA (PAP)
Dnia 10 bm. nastąpiło uruchomienie pierwszego odcinka wielkiej mingecezaurskiej elektrowni wodnej w Azerbejdżańskiej SRR. Przed gmachem elektrowni odbył się wiec, w którym wzięli udział nie tylko jej budowniczowie, lecz również przedstawiciele mas pracujących całej republiki.

Po przecięciu taśmy przez pierwszego sekretarza KC KP Azerbejdżanu — Jakubowa uruchomione zostały potężne turbiny produkujące dziesiątki tysięcy kilowat-godzin energii elektrycznej. Po liniach przesyłowych wysokiego napięcia energia ta płynie do Baku, Kirowabadu i innych miejscowości.

Oświadczenie posła egipskiego w ZSRR

MOSKWA (PAP)
Agencja TASS donosi z Kairu:
Dziennik egipski „Akhbar-El Yom” zamieścił wywiad udzielony jego korespondentowi przez posła egipskiego w ZSRR — Aziza Al-Masri, który niedawno przybył do Kairu. Masri oświadczył: „Rosjanie zawsze dają wyraz swej ogromnej sympatii dla narodów walczących o wolność i niezawisłość. Rosjanie opowiadają się za rozszerzeniem stosunków handlowych z nami”.
Na pytanie korespondenta, czy „zauważył w Rosji jakiegokolwiek przygotowania do

Od nas samych zależy dobrobyt wsi

Władysław Gronostaj, sołtys gromady Elżbiecin, pow. Wolsztyn, zamieszkuje w nowym domu, co świadczy o jego zamożności. A jak układa on sobie plan na rok bieżący? Postanowił do kwietnia zakończyć planową odstawę mięsa, oraz zwiększyć odstawę mleka. Jak to zrobi, nie mając łąk? Opowie nam sam.
W ubiegłym roku wyjechało na zachód z sąsiednich wsi kilku chłopów na sianokosy i przywieźli każdy z nich od 4 do 6 wozów siana. W tym roku i w Elżbiecinie wykorzystamy ten przykład. Poza mną już kilku gospodarzy zgłosiło się do brygady kośnej. Będziemy mieli więcej paszy dla bydła.
Jako sołtys dostrzegam, że o rozwoju gospodarstw wsi będzie decydowała również i praca aktywna gromadzkiego. Mamy na to dowód w Elżbiecinie. Gdy w ubiegłym roku, na skutek braku pracy politycznej wśród chłopów skup zboża odbywał się nieplanowo, ruszył do pracy aktywny gromadzki. Gromada wysunęła się z ostatniego miejsca na przodujące. Zrozumieliśmy, że praca polityczna i uświadamiająca może wpłynąć na rozwój gospodarzy wsi.
Każdy chłop winien również zwrócić baczną uwagę na gospodarkę sąsiada, by nie było jak u nas, gdzie Marcin Łukaszeński, zaniebując uprawę i hodowlę, nie wywiązał się z żadnej odstawy. Gdy zawczasu gromada zajmie się takimi niegospodarnymi chłopami, to wówczas nie będzie trudności z planami gromadzkimi.
A więc i od pracy sołtysów oraz gromadzkiego aktywu zależy będzie rozwój gospodarzy wsi. Idąc według wskazań rządu i partii dojdzie każdy chłop, każda gromada i cały nasz kraj na wyższy szczebel dostatku.

GTOS WIELKOPOLSKI

Rok X Wyd. AB Poznań, środa 13 stycznia 1954 r. Nr 11 (3067)

Ponad 16 tysięcy załóg zakładów produkcyjnych współzawodniczyło w 1953 r. o podniesienie warunków bezpieczeństwa i higieny pracy

WARSZAWA (PAP)
Ponad 16 tys. załóg różnych zakładów pracy w całym kraju, tzn. prawie

czterokrotnie więcej niż w 1952 r., wzięło udział w ub. roku w międzyzakładowym współzawodnictwie o podniesienie warunków bezpieczeństwa i higieny pracy.

Podjęmowane zobowiązania będące odbiciem tzw. kompleksowych planów poprawy warunków BHP, aktywna współpraca przemysłowej służby zdrowia z radami zakładowymi, administracją i personelem inżynieryjno-technicznym, kontrola realizacji zobowiązań przez ogólną związkową przyczyniły się do umasowienia ruchu wśród zawodników w dziedzinie BHP i uzyskania niejednokrotnie dobrych rezultatów. Działalność ogniw związkowych i administracji zmierzająca do zapewnienia załogom lepszych, bezpieczniejszych i bardziej higienicznych warunków pracy, wpływała często na osiągnięcie znacznie lepszych wyników produkcji.

Ostatnio Centralna Rada Zw. Zaw. w oparciu o wnikliwą analizę realizacji planów kompleksowych i wykonanych zobowiązań, przeprowadzoną przez zarządy głównych zw. zaw. i ORZZ — wyróżniła nagrodami pieniężnymi załogi 54 zakładów produkcyjnych wszystkich branż, które w 1953 roku wykazały największą troskę o bezpieczeństwo i higienę pracy. Wśród wyróżnionych zakładów znajdują się m. in. za-

łady przemysłu azotowego im. F. Dzierżyńskiego w Tarnowie, Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. J. Marchlewskiego w Łodzi i stocznia Gdańska.

Dwaj kompozytorzy polscy wyjechali do ZSRR

WARSZAWA (PAP)
Do ZSRR wyjechali dwaj znani kompozytorzy polscy, Kazimierz Serocki i Witold Rudziński. W czasie pobytu w ZSRR kompozytorzy polscy zapoznają się z radziecką twórczością muzyczną.

Granica na Odrze i Nysie jest również dla Francji granicą pokoju

— oświadczył Edward Daladier w wywiadzie prasowym

W poniedziałkowym numerze dziennika „Combat” ukazał się wywiad ze znanym politykiem francuskim, deputowanym do Zgromadzenia Narodowego, radkaiem Edwardem Daladierem.
Odpowiadając na pytanie w sprawie „europejskiej wspólnoty obronnej”, Daladier oświadczył, że projekt tej wspólnoty został potępiony przez większość deputowanych do Zgromadzenia Narodowego. „Można nawet powiedzieć, — podkreślił Daladier — że projekt ten w praktyce odrzucono w przededniu wyjazdu przedstawicieli francuskich na Bermudy, ponieważ rezolucja na rzecz „armii europejskiej”, zgłoszona przez frakcję parlamentarną partii socjalistycznej i poparta przez MRP, została odrzucona znaczną większością głosów. Zresztą, rząd nie wziął tego pod uwagę, o czym świadczy komunikat konferencji bermudzkiej... Nadal jestem zdania, że europejska wspólnota obronna grozi zniszczeniem, jedyną armią francuską, zerwaniem więzów między Francją a Unią Francuską, a zwłaszcza przygotowuje hegemonię Niemiec w zjedno-



„...Osiągnąć w 1955 roku zbiory zbóż przewyższające zbiory z roku 1952 co najmniej o 600 tysięcy ton; w tym celu należy... zwiększyć produkcję nasion kwalifikowanych tak, aby zapewnić w zasadzie zasiew całej powierzchni upraw zbóż ziarnem jakościowym...”. (Z też przedzjadawych). Na zdjęciu: badania czystości ziarna i ustalanie siły kiełkowania nasion.

14 marca 1954 roku — wybory do Rady Najwyższej ZSRR

Agencja TASS podaje:
Opublikowany został dekret Prezydium Rady Najwyższej ZSRR o wyborach do Rady Najwyższej ZSRR.
Dekret brzmi:
W związku z wygaśnięciem 12 marca 1954 r. pełnomocnictw Rady Najwyższej ZSRR trzeciej kadencji, na podstawie artykułu 54 Konstytucji ZSRR, w myśl którego nowe wybory rozpisuje Prezydium Rady Najwyższej ZSRR w terminie najwyżej 2-miesięcznym od dnia wygaśnięcia pełnomocnictw Rady Najwyższej ZSRR, i zgodnie z art. 72 „Ordynacji wyborczej do Rady Najwyższej ZSRR” przewidyującym, że dzień wyborów do Rady Najwyższej ZSRR ogłasza się nie później niż na 2 miesiące przed terminem wyborów, i że wybory przeprowadza się w dniu wolnym od pracy, Prezydium Rady Najwyższej Związku Socjali-

stycznych Republik Radzieckich postanawia:
wyznaczyć wybory do Rady Najwyższej ZSRR na niedzielę 14 marca 1954 roku.

Rumuńska delegacja rządowa przybyła do Warszawy

WARSZAWA (PAP)
10 stycznia br. przybyła do Warszawy rumuńska delegacja rządowa na obrady komisji mieszanej, w celu opracowania planu realizacji umowy kulturalnej na rok 1954 między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Rumuńską Republiką Ludową.
Na czele delegacji rumuńskiej stoi wiceminister kultury Nicolai Belu.

Skrzydlaty drapieżnik z północy leczy w Kołobrzegu zwichnięte skrzydło

W miejscowości Bagicz, gm. Ustronie Morskie, pow. Kołobrzeg, członek Związku Łowieckiego w Koszalinie — Wiśniewski, znalazł rzadko spotykany w Polsce okaz północnego drapieżnika — myszołowa włochoatego. Ptak miał zwichnięte skrzydło.
Jest on obrączkowany przez Muzeum Zoologiczne w Stavanger w Norwegii i nosi numer 034861.
Po dojeździe do zdrowia, przybysz z północy zostanie ponownie zobrachkowany i wypuszczony na wolność.



Wielu chłopów z Wielkopolski korzysta z leczenia uzdrowiskowego

Z każdym rokiem coraz więcej chłopów z woj. poznańskiego korzysta z leczenia uzdrowiskowego w sanatoriach i domach zdrowia. Ostatnio wyjechało na 4 tygodniowe leczenie do najpiękniejszych uzdrowisk w kraju 37 mało i średniorolnych chłopów oraz członków spółdzielni produkcyjnych z różnych powiatów Wielkopolski. M. in. w Krynicy leczy się obecnie średniorolny gospodarz z Lisowa w pow. Konin — Józef Ignaszak, w Świeradowie — członek spółdzielni produkcyjnej z Nowej Wsi Rolewskiej w pow. Września — Maria Wojciechowska, a w Ciechocinku — żona malarzowskiego gospodarza z Pakosławia — Waleria Chmara.

Brak jakiegokolwiek troski rządu Adenauera o rozwój kultury w Niemczech zachodnich, brak pomocy dla artystów, zmusza malarzy do ulicznej sprzedaży swych obrazów.
Fot. — CAF

Najście policji Adenauera na lokal KPD

BERLIN (PAP)
Jak donosi agencja ADN, w sobotę wieczorem policja zachodnio-niemiecka wtargnęła do lokalu Komunistycznej Partii Niemiec w Duisburgu i mimo nieobecności pracowników biura przeprowadziła ścisłą rewizję wszystkich pomieszczeń i znajdujących się w nich rzeczy.

Klasa robotnicza Japonii kroczy w pierwszych szeregach bojowników o wyzwolenie społeczne i narodowe

PEKIN (PAP)
Agencja Nowych Chin podaje:
Według doniesień z Tokio, Komunistyczna Partia Japonii opublikowała orędzie noworoczne do narodu, które głosi m. in.: „Nadszedł czas, aby utworzyć jednolity front walki przeciwko ponownemu uzbrajaniu Japonii. Zbrojenia i zakładanie baz wojskowych stanowią niebezpieczeństwo dla wolności narodu japońskiego i są sprzeczne z jego żywotnymi interesami. Klasa robotnicza powinna zjednoczyć się z całym narodem do walki o pokój, demo-

krację i poprawę warunków bytu.
W roku 1953 — czytamy dalej w orędziu — ruch strajkowy objął miliony ludzi pracy. Pokrzyżowało to plany rządowe wyasygnowania dodatkowych sum na zbrojenia. Strajkowało ponad 100 tys. pracowników zatrudnionych przy obsłudze wojsk amerykańskich. Zwycięski strajk przeprowadzili robotnicy towarzystwa węglowego „Mitsui”.
Świadczy to o tym, że klasa robotnicza Japonii kroczy w pierwszych szeregach bojowników o prawa robotnicze, pokój i demokrację.

dem Ho Szimina w sprawie pokojowego uregulowania kwestii indochińskiej, stwierdzając, że „nieprzejęcie w roku 1947 niejednokrotnie składanych propozycji Ho Szimina było godne potępienia”. „Nie ma żadnych podstaw do powątpiewania — oświadczył dalej Daladier — iż rząd Ho Szimina szczerze pragnie rokowań. Jednakże wydaje mi się również niewątpliwie dążenie rządu francuskiego do odrzucenia tych propozycji bez względu na pragnienie opinii publicznej. Wszystko to skończy się bardzo źle!”
Zapytany o wrażenie z nie dawnej podróży do Polski, Daladier oświadczył: „Nowa Polska (w której nie byłam od roku 1923) głęboko różni się w swej strukturze geograficznej i etnicznej od dawnej Polski... Rozwijana w niej działalność wywarła na mnie ogromne wrażenie. Nowe okręgi przemysłowe i miejskie Warszawy, Gdańska, Gdyni i Wrocławia są imponujące”. Daladier podkreśla w szczególności niezwykle rozmach budowy Nowej Huty.
W odpowiedzi na pytanie: „Jaka jest rola Rosjan w odbudowie Polski”? Daladier oświadczył: „Rosjanie w ogromnym stopniu pomagają Polsce. Udzielają jej kredytu, posyłają towary i techników. Polacy słusznie są ogromnie wdzięczni za tę pomoc. Groźba armii europejskiej, to jest odbudowy Wehrmachtu, jeszcze bardziej zacieśnia tę solidarność”.
Stwierdzając, że w czasie pobytu w Polsce nawiązał liczne kontakty z księżmi katolickimi, Daladier podkreślił, że rząd udziela dużych kredytów na odbudowę zburzonych kościołów.
„Jest rzeczą ciekawą — powiedział Daladier — iż ludność ogromnie interesuje się odbudową starych zabytków... Czuje się zresztą w całym kraju wolę związania się z wielką historyczną przeszłością narodu. Krótko mówiąc, — podkreśla w konkluzji Daladier — Polska sprawa niezwykle wrażenie odrodzenia i żywotności”.

Konstanty Omszański z FSO wzywa do współzawodnictwa o jaknajwiększą obniżkę kosztów własnych

WARSZAWA (PAP)

Wiele już cennych zobowiązań przedzjazdowych wykonała załoga Fabryki Samochodów Osobowych na Żeraniu. Wśród produkujących robotników, którzy podjęli dodatkowe zobowiązania dla uczczenia II Zjazdu Partii, znalazł się mistrz z wydziału siłnika — Konstanty Omszański.

Postanowił on tak pracować w przedzjazdowym współzawodnictwie, aby uzyskać jak największą obniżkę kosztów własnych. Mistrz Omszański — po dokładnym przeanalizowaniu możliwości obniżenia kosztów własnych produkcji m. in. ważnych części do silnika samochodowego — zobowiązał się do 1 kwietnia br. przy wykonywaniu powierzonych mu zadań produkcyjnych obniżyć

koszty własne dwa i pół razy, przy jednoczesnym zwiększeniu produkcji zgodnie z planem.

Jednocześnie wezwał wszystkich mistrzów, majstrów i brygadzystów FSO do współzawodnictwa o tytuł najlepszego mistrza — gospodarza swego wydziału, produkujące

go w jak największej obniżce kosztów własnych.

Wezwanie Omszańskiego żywym echem odbiło się wśród załogi żerańskiej fabryki.

Wielu z majstrów i brygadzystów postanowiło odpowiedzieć na wezwanie Omszańskiego.

Nowe zobowiązania załóg poznańskich

Z zakładów produkcyjnych Wielkopolski napływają w dalszym ciągu meldunki o pomyślnych wynikach uzyskiwanych przez załogi w toku realizacji zobowiązań dla uczczenia II Zjazdu Partii. Od wielu załóg nadchodzą równocześnie doniesienia o podejmowaniu przez robotników nowych zobowiązań dla pogłębienia dotychczasowych wyników i uzyskania jeszcze większego wzrostu produkcji.

Miejskie Zakłady Mleczarskie w Ostrowie Wlkp. — po wykonaniu poprzednich zobowiązań — skupią dodatkowo 110 000 litrów mleka. Dodatkowe zobowiązanie zgłosił pracownicy Rejonowej Zbiornicy Jajczarsko - Drobiarskiej w Gnieźnie. Załoga serowni Zakładów Mleczarskich w Kaźmierzu Wlkp. zainicjowała współzawodnictwo o produkowanie pierwszej jakości sera i wezwała do nasładownictwa wszystkie zakłady mleczarskie w kraju.

„Czyn Przedzjazdowy wykonany w 235 procentach. Dostarczyliśmy dodatkowych artykułów o wartości 2 189 000 zł” — taki oto meldunek złożył ostatnio pracownicy Miejskich Zakładów Mleczarskich w Poznaniu. Przerobili oni ponad plan około 605 000 litrów mleka, wyprodukowali dodatkowo 13 625 kg masła, 6044 kg twarogu i 6533 litry napojów mlecznych.

30 000 m sześć. drzewa ścięli i dostarczyli na miejsce przeznaczenia robotnicy z 10 Rejonów Lasów Państwowych Wielkopolski, którzy o taką własnie ilość przekroczyli swoje zobowiązania dla uczczenia II Zjazdu Partii.

Pracownicy techniczni Dyrekcji Okręgowej Poczty i Telegrafów w Poznaniu złożyli 12 wniosków racjonalizatorskich. Miesiąc przed terminem przybyło w Szamotułach 100 numerów telefonicznych. Jest to rezultat zobowiązania 8 pracowników pocztowych z nadzoru teletechnicznego, którzy z materiału przeznaczanego na złom robili w sposób gospodarny automatyczną centralę telefoniczną, zaoszczędzając przy tym 200 tys. zł.

Szybko rośnie produkcja w „Stomilu” — 1713 detek samochodowych, 2891 opon rowerowych, około 6 000 kg artykułów technicznych, 5823 kg płyt podeszwoowych, 4310 kg pasów klinowych — takie m. in. efekty przyniosł Czyn Przedzjazdowy. Ale to nie wszystko. Inż. Przewoźnik prowadzi kursy dla majstrów i brygadzystów. Trwają ostateczne



proszymy, aby wszyscy robotnicy i brygadziści, którzy nie wykonali jeszcze swoich zobowiązań, podjęli je jak najszybciej.

180 okrętów i 20 tys. marynarzy ma liczyć zachodnio-niemiecka marynarka wojenna

Agencja ADN donosi z Hamburga, że mieszczański dziennik „Hamburger Abendblatt” podał wiadomość, iż rząd Adenauera projektuje wybudowanie w najbliższym czasie 180 okrętów wojennych w stoczniach zachodnio-niemieckich. Wielkość i typy tych okrętów będą dostosowane do norm przewidzianych przez pakt atlantycki. Okrety zostaną wyposażone w najnowocześniejszą broń i urządzenia techniczne. „Hamburger Abendblatt” zaznacza, że zachodnio-niemiecka marynarka wojenna będzie liczyła 20 tys. marynarzy i oficerów.

7 lat bez remontu przepracował na tokarce Feliks Taniak

GDANSK (PAP)

Do pracy przy tokarce stał Feliks Taniak, tokarz Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Gdańsku, w 1946 roku. Maszynę swą otoczył on socjalistyczną opieką. Po wykonaniu każdej pracy maszynę troskliwie oglądał i czyścił.

Te starania przyniosły doskonałe rezultaty. Tokarz Taniak przez całe 7 lat nie oddawał maszyny do generalnego remontu. Witając II Zjazd Partii podjął on ambitne zobowiązanie przepracowania bez generalnego remontu na owej tokarce jeszcze 3 lata.

Burze śnieżne nad Europą i Afryką północną

PARYŻ (PAP)

Agencja France Presse donosi, że Europa zachodnia i Afryka północna nawiedzone zostały przez fale śnieżnych burz i mrozów. We wschodniej Francji temperatura spadła poniżej 20 stopni. Opady śnieżne trwające od kilku dni spowodowały przerwę w komunikacji kolejowej i kołowej. O dużych opadach śnieżnych donoszą również z Oranu (Afryka północna).

We wschodniej i południowej Szwecji trwają zawieje śnieżne. Na wybrzeżu wschodnim Szwecji zanotowano kilka wypadków zaginięcia kutrów rybackich. Pozukiwania zaginionych są utrudnione ze względu na silne sztormy panujące na Morzu Bałtyckim.



Fot. — CAF

Ponad 2 i pół tysiąca młodzieży wzięło udział w dniu 1 stycznia br. w noworocznym balu maskowym zorganizowanym w Wielkim Pałacu Kremlońskim przez Wszechzwiązkową Centralną Radę Związków Zawodowych i KC Komсомоłu.

Na zdjęciu: grupa polskich studentów, studiujących na moskiewskich wyższych uczelniach w czasie zabawy.

Prawnik szwedzki obnaża bestialstwo agentów lisynmanowskich

SZTOKHOLM (PAP)

Członek delegacji szwedzkiej w Komisji Repatriacyjnej Państw Neutralnych w Korei, asesor Szwedzkiego Sądu Najwyższego G. Wessman po swym powrocie do Szwecji, udzielił dziennikowi „Dagens Nyheter” wywiadu na temat zbrodni popełnianych w obozach jenieckich przez agentów Li - Syn - mana i Czang - Kai - szeka. Wessman podkreślił, że jeniecy wyrażający wolę powrotu do Korei północnej lub do Chin Ludowych narażają się na śmierć i niebezpieczeństwo. Prawnik szwedzki przytoczył wiele faktów bestialskiego znęcania się agentów lisynmanowskich nad jeńcami strony ludowej. Wessman stwierdził m. in., że w jednym z obozów „antykommunistycznych” jeńcy chińscy i północno - koreańscy zamordowali pewnego jeńcę, domagającego się repatriacji, a następnie wycieli mu serce, ugotowali je i zjedli.

Z wywiadu udzielonego przez delegata szwedzkiego wynika, że agenci zmusili wszystkich jeńców znajdujących się wówczas w baraku do zjedzenia kawałka serca swego współtowarzysza. Wessman podał, że w obozie

jenieckim w południowej części strefy zdemilitaryzowanej wypadki bicia, torturowania i mordowania jeńców wojsk ludowych są na porządku dziennym.

Amerykanie przygotowują się do porwania tysięcy jeńców koreańskich i chińskich

W depeszach z Kaesongu Agencja Nowych Chin podaje dalsze informacje o amerykańskich przygotowaniach do porwania tysięcy nierepatriowanych jeńców koreańskich i chińskich z obozu pozostającego pod opieką hinduskich wojsk wartowniczych. Porwanie jeńców — w celu oddania następnie Koreańczyków w ręce Li-Syn-mana i Chińczyków w ręce Czang-Kai-szeka — planowane jest na noc z 22 na 23 stycznia.

Panazjatycka Agencja Prasowa, pozostająca w ścisłym kontakcie z dowództwem sił zbrojnych USA na Dalekim Wschodzie, donosi z Tokio, że generałowie Taylor i Hull zastanawiali się ostatnio nad



W Warszawie otwarto pierwszą Centralną Wystawę Racjonalizatorską Sił Zbrojnych Wojska Polskiego. Otwarcia Wystawy dokonał minister obrony narodowej Marszałek Polski Konstanty Rokossowski. Wystawa zgromadziła przeszło 500 eksponatów racjonalizatorskich, wynalazków, usprawnień oraz pomocy szkoleniowych. Na zdjęciu: Marszałek Polski Konstanty Rokossowski zwiedza wystawę.

Strona koreańsko-chińska żąda natychmiastowego wznowienia rozmów w sprawie konferencji politycznej

Jak donosi z Panmunżonu Agencja Nowych Chin, delegacja koreańsko - chińska ogłosiła następujący komunikat:

Ki-Suk-bok oraz Huang-Hua, przedstawiciele strony koreańsko-chińskiej wydelegowani do prowadzenia rozmów wstępnych w sprawie konferencji politycznej, wystosowali do delegata strony amerykańskiej Kenneth Younga wspólne pismo wzywające stronę amerykańską do natychmiastowego wydelegowania pełnomocnika, który spotkałby się 13 stycznia o godz. 11 w Panmunżonie z pełnomocnikami strony koreańsko-chińskiej w celu ustalenia daty wznowienia rozmów.

Przedstawiciele strony koreańsko - chińskiej załączają do swego pisma kopię oświadczenia ministra spraw zagranicznych Chin Ludowych Czou-en-laja z 9 bm. oraz oświadczenia ministra spraw zagranicznych Koreańskiej

Republiki Ludowo - Demokratycznej Nam-Ira z 10 bm., w których wysunięta została propozycja natychmiastowego podjęcia przez obie strony rozmów wstępnych w sprawie konferencji politycznej.

Pani Pandit proponuje

wznowienie obrad VIII sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ w celu omówienia problemu koreańskiego

Jak donosi agencja Press Trust of India, przewodnicząca Zgromadzenia Ogólnego ONZ, delegatka Indii Lakshmi Pandit zwróciła się na polecenie swego rządu do sekretarza generalnego ONZ Hammarskjöld z wnioskiem ponownego zwołania na dzień 8 lub 9 lutego br. VIII sesji Zgromadzenia w celu omówienia problemu koreańskiego przed wygaśnięciem uprawnień komisji repatriacyjnej państw neutralnych.

Wniosek p. Pandit został przez Sekretariat Generalny rozesłany do wszystkich 60 delegacji do ONZ i jeśli większość delegacji wypowie się za wnioskiem, obrady VIII sesji zostaną wznowione.

Z kroniki dyplomatycznej

Nowomianowany ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej w Polsce Ho Guk-bon złożył w dniu 11 bm. wizytę wstępną ministrowi spraw zagranicznych Stanisławowi Skrzewskiemu.

16 osób załogi szwedzkiego statku znalazło grób na dnie morza

Rozgłoszona sztokholmska donosi, że w Zatoce Botnickiej uległ katastrofie szwedzki parowiec „Nedran” o pojemności 1.500 brt. Radiostacja w Hernösand (Szwecja północna) przejęła sygnały alarmowe z pokładu „Nedran”, który w walce ze sztormem stracił ster, a fale dryfowały go w kierunku skalistych brzegów. Wysłane na poszukiwania łódzie motorowe i samoloty nie znalazły żadnych śladów zaginionego parowca, który prawdopodobnie rozbił się o skały i zatonął. Na pokładzie „Nedran” znajdowało się 16 osób załogi.

Śmierć 36 osób w katastrofie angielskiego samolotu odrzutowego

Agencja Reutersa donosi, że w pobliżu wyspy Elba na Morzu Śródziemnym spadł do wody angielski odrzutowy samolot komunikacyjny typu „Comet”, który utrzymywał komunikację na linii Singapur - Londyn. Katastrofa nastąpiła w kilkanaście minut po wystartowaniu samolotu z lotniska w Rzymie. Na pokładzie samolotu znajdowało się 30 pasażerów i 6 osób załogi. Wszyscy zginęli.



„Patriotka” amerykańska

Mathleen Hughes była do niedawna mało znaną artystką filmową w Hollywood. W ciągu jednego dnia zyskała niekrytykowaną popularność — choć kosztem wątpliwej wartości moralnej. Oto Kathleen wyzywała w prasie, że rząd amerykański przeznaczył 100 tys. dolarów temu z lotników radzieckich, chińskich lub koreańskich, który dostarczy w stanie nienaruszonym radziecki samolot „Mig-15”. Postanowiła „ofertę” sprytnie wyzyskać dla reklamowania siebie. Ogłosiła w prasie, że każdemu lotnikowi radzieckiemu, chińskiemu lub koreańskiemu — który dostarczy w całości samolot „Mig-15”, zapewniamy „wesół z nią wieczór z wszystkimi możliwościami”. Ta oferta w stylu życia amerykańskiego zyskała jej niebywałe rozgłos. Prasa, żądna sensacji, zamieściła jej podobiznę, pasując ją na amerykańską „patriotkę”. „Patriotkę” sfotografowano w stroju mniej niż oszczędnym, a ułotki z jej podobizną samoloty amerykańskie, wbrew umowie o zawieszeniu broni w Korei, rozrzuciły nad terytorium północnej Korei.

„Turecki” Stambul

Pomiędzy USA i Turcją istnieje umowa o tzw. współpracy kulturalnej. Daje ona zaocennym wytwórcom filmowym szerokie możliwości eksportowania do Turcji amerykańskich filmów — Burzliwe pismo tureckie „Dumhuriyet”, podkreślając wzrost antyamerykańskich nastrojów w Turcji, zamieściło karykaturę, na której widnieją afisze filmowe z nazwami różnych miast i stanów USA. Są to mianowicie: Texas i New York, Ohio i Virginia, Kansas i New York, Tennessee i inne. Nie ma tylko nazw tureckich. Ironiczny podpis pod karykaturą głosi, że tak oto wygląda — „turecki” Stambul.

(„Sonntag”)



SPORT



Poznaniak rekordzistą skoczni w Warszawie

Warszawa jest jednym z nielicznych większych miast, które posiada skocznię narciarską. Zbudowali ją entuzjaści „białego szaleństwa” na Skarpie Wileńskiej w Agnikole. Skocznia jest mała, jednak każdy konkurs przyciąga poważne ilości widzów.

W ostatnią niedzielę rozegrano konkurs skoków w ramach mistrzostw stolicy w kombinacji klasycznej. W konkursie skoków zwyciężył Józef Sourek (Ogniwo) notą 313,1 pkt., skoki 20 — 21,5 — 22,5 w zaciętej walce z inż. Witoldem Podęzwa (Ogniwo) notą 312,2; skoki 20 — 21,5 — 23, trzecie miejsce zajął Zbigniew Opoka — AZS.

Inż. Podęzwa, który jest poznaniakiem, ustanowił w ostatnim skoku nowy rekord skoczni, wynoszący obecnie 23 m. O zajęciu tylko drugiego miejsca w konkursie zdecydował pierwszy stosunkowo słaby skok.

(tap)

NASI KORESPONDENCI

Dunuszy

W meczu siatkówki szkół ogólnokształcących z Leszna i Wolsztyna zwyciężyły uczennice Wolsztyna 2:1. Natomiast w siatkówce mężczyzn leszczyńscy byli lepsi, wygrywając 2:0. Również spotkanie koszykówki zakończyło się zwycięstwem Leszna 90:36.



Pierwszy mecz hokejowy w obecnym sezonie.

Bokserka reprezentacja juniorów Poznania na mecz z Gdańskiem

Juniorzy Poznania staną 17 bm. o godz. 18 na ringu w hali MTP nr 2 w Poznaniu do międzyokręgowego spotkania z bokserami Gdańska. Rada Trenerów i Wydział Szkolenia Sekcji Boks WKKF w Poznaniu wyznaczyli następujących zawodników do reprezentacji Poznania:

W wadze papierowej — Kunsztowicz (Spójnia-Rataje), w wadze muszej — Stylo (Stal-Pz), w wadze koguciej — Frąckowiak (Kolejarz-Pz), w wadze piórkowej I — Żur (Kol.-Gniezno), w wadze piórkowej II — Doman (Włóknarz-Kalisz), w wadze lekkiej — Matelski (Spójnia-Rataje), w wadze lekkopółśredniej — Sikorski (Kolejarz-Gniezno), w wadze półśredniej — Jaworowicz (Włóknarz-Kalisz), w wadze lekkopółśredniej — Grochowiak (Kolejarz-Lesno), w wadze średniej — Ozimek (Stal-Kalisz).

Młodym pięściarzom sekun-

dować będzie trener Sulnowski z poznańskiego Kolejarza.

W II lidze pięściarskiej Remis Stali — przegrana Gwardii

W niedzielę 10 stycznia br. pięściarze II ligi bokserkiej rozpoczęli drugą rundę rozgrywek. W spotkaniach tych uzyskano następujące wyniki:

GRUPA I
Ogniwo (Bielsko) — Włóknarz (Łódź) 14:6, Kolejarz (Warszawa) — Gwardia (Szczecin) — 8:12, Kolejarz (Bydgoszcz) — Gwardia (Poznań) 12:8.

TABELKA			
Włóknierz Łódź	6	10	67:41
Ogniwo Bielsko	7	9	82:56
Gwardia Szcz.	7	9	80:60
Stal Wrocław	6	7	69:51
Kolejarz Bydg.	6	5	47:73
Gwardia Poznań	7	4	55:85
Kolejarz W-wa	7	2	58:82

GRUPA II
Kolejarz (Szczecin) — Ogniwo (Kraków) 13:7, Kolejarz (Gdynia) — Gwardia (Wrocław) 8:12, Unia (Piotrków) — Stal (Poznań) 10:10.

TABELKA			
Gwardia Wroc.	7	10	77:63
Budowlani Poz.	6	9	63:57
Ogniwo Kraków	7	7	78:62
Stal Poznań	7	7	68:72
Kolejarz Szcz.	7	6	66:74
Unia Piotrków	7	5	67:73
Kolejarz Gdynia	7	4	61:79

O WEJŚCIU DO II LIGI
W jednym meczu o wejście do II ligi bokserkiej, Gwardia — Bielsko pokonała Włóknarza (Tomaszów) 16:4.

Złota tenisowa

Turniej kwalifikacyjny do mistrzostw Polski tenisa stołowego odbędzie się w Kielcach 22 do 24 bm. Grać będą zwycięzcy poszczególnych grup i to Włóknarz (Łódź) z I grupy w Szczecinie, Stal (Poznań) z II grupy w Wałbrzychu, Budowlani (Warszawa) z grupy III w Włocławku, AZS (Lublin) z grupy IV w Krakowie, Stal (Radom) z grupy V w Lublinie, oraz Górnik (Świętochłowice) z grupy VI u siebie.

Do Zakopanego przybyli też wiarze węgierscy, którzy uczestniczyć będą w trójmeczu w jeździe szybkiej z CSR, Węgrami, Polską. Zawody odbędą się 23 do 25 bm.

W spotkaniu finałowym drużynowych mistrzostw wojewódzkich w szachach Spójnia pokonała Stal 7:3 zdobywając tytuł mistrza.

W turnieju koszykówki dla piłkarzy — juniorów miasta Poznania uzyskano następujące wyniki:	
Start — Ogniwko	24:19
Kolej. II — Unia Druk.	14:11
Włóknarz — Stal	32:28
Kolej. I — Budowlani	20:21
Gwardia — Włóknarz	41:34
Start — Unia	34:32
Stal — Kolej. II	36:10

Szermierze staną do meczu z Austrią

Pierwszym w tym roku międzynarodowym występem polskich szermierzy będzie mecz z reprezentacją Austrii, który rozegrany zostanie w Wiedniu w przyszłą niedzielę, 17 bm.

Mecz Austrii — Polska rozegrany zostanie we florecie kobiet i mężczyzn oraz w szabli i szpadzie.

Austriacki Związek Szermierczy ustalił następujący skład na mecz z Polską: szabla — Lechner i dr. Platner, szpada — Resch i Martincio, floret — Loisel i Kerb oraz floret kobiet — Filz i Müller-Preiss.

Brak decyzji

Cierpliwość pracowników Oddziału Okręgowego Zw. Spółdzielni Spożywców została ostatnio wystawiona na poważną próbę.

Już od dłuższego czasu Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa prowadzi roboty budowlane przy nowym bloku mieszkalnym przy ul. Chociszewskiego. Pracownicy Związku Spółdzielni Spożywców ze szczególnym zainteresowaniem śledzą tempo prac, bo przecież dla nich buduje się te mieszkania, oni mają wkrótce tam zamieszkać, poprawiając sobie tym samym warunki bytowe. Ba! Łatwo powiedzieć wkrótce, kiedy termin ukończenia prac Spółdzielnia Mieszkaniowa stale przesuwają. „Trudności obiektywne” nie pozwalają na wcześniejsze zakończenie robót.

Ostatnio, przeszkoda w oddaniu bloku do użytku stała się kwestia zaistnienia kotła do centralnego ogrzewania. Kocioł leży od dłuższego czasu na terenie budowy i czeka na zaistnienie. Jednak na przeszkodzie temu stoi... brak monterów.

Wydało nam się, że w Poznańskiej Spółdzielni Miesz-

kanowej brak człowieka, któryby sprawę budowy domu przy ul. Chociszewskiego ujął energicznie w swe ręce. To jest pierwsza i jedyna przeszkoda w rychłym ukończeniu robót. (2693-M).

Nazwisko znane redakcji

ODPOWIEDZI PRAWNIKA

B. B. — Poznań. — Według § 3 Rozp. Rady Min. z dnia 23. 3. 1949 r. (Dz. U. nr 28/49 poz. 204) do kosztów eksploatacji nieruchomości, które właściciel domu może rozdzielać na lokatorów, zalicza się wydatki związane ze zwykłym zarządaniem nieruchomości a w szczególności wynagrodzenie administratora dozorcy, ewent. wydatki na ubezpieczenie tych osób, wydatki na materiały kancelaryjne związane z administracją, składki do Przymusowego Zrzeszenia Właścicieli Nieruchomości, wydatki na wodę, kanaly, czyszczenie kominów, wywóz śmieci, usuwanie fekali, czyszczenie ulic, utrzymanie czystości, oświetlenie pomieszczeń służących do wspólnego użytku (klatek schodowych itp.), utrzymanie zieleńców i podwórz. Do tego dochodzą koszty remontów bieżących domu. Pretensje zatem Pana, że właścicielka nieruchomości ma płatnego administratora, którego koszty muszą pokrywać lokatorzy, są bezpodstawne, zwłaszcza jeżeli lokatorzy byli niezadowoleni z poprzedniego administratora, który pełnił te czynności bez płatnie. (2154-M)

Franciszek Kosik — Poniec. Ubezpieczenie pracowników od wypadków obejmuje tylko wypadki zaistniałe podczas pracy oraz w drodze do zakładu pracy i z zakładu do domu. Ponieważ Pan uległ wypadkowi w domu i podczas urlopu, zakład pracy nie miał podstawy prawnej do zgłaszania tego wypadku Zakładowi Ubezpieczalni Społecznej. Wypadek ten nie uprawnia więc Pana do starania się o rentę wypadkową. (2619-P)

Odpowiadamy Czytelnikom

Antoni Ciesielski. — Kargo wa. W dniu 12 grudnia br. POM w Kargowej otrzymał polecenie wypłaty dodatku funkcyjnego, należnego Panu za miesiąc wrzesień ub. rok. (1921-P)

Stanisław Niepokojczycki. — Wieleń. Z dniem 21 grudnia 1953 r. rejon w obszarze Wielunia są obsługiwane codziennie przez listonosza. (2654-P)

A. Szymańska — Poznań. Powierzchnię, którą zajmuje w pokoju piec, należy wliczyć do ogólnego metrażu, a nie można jej wyliczać. (2521)

Antoni Mechliński — Poznań. Skoro ubranie było gotowe do odebrania przed uchwyceniem o obniżenie cen, winien Pan za nie zapłacić według taryfy obowiązującej przed dniem 14 listopada ub. roku. (2612)

Obwieszczenia

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Poznaniu przypomina kierownikom zakładów pracy o obowiązku zgłaszania w Samodzielnym Oddziale Zatrudnienia każdego wolnego miejsca pracy i miejsca nauki zawodu, oraz każdego przypadku przyjęcia pracownika do pracy lub nauki zawodu zgodnie z § 1 Rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 24 września 1945 r. (Dz. U. R. P. nr 41, poz. 231).

W. w. przepisy obowiązują w całej rozciągłości pod rygorem przewidzianym w art. 9 dekretu z dnia 2 sierpnia 1945 r. o urzędach zatrudnienia (Dz. U. R. P. nr 30, poz. 182).

Zgłoszenia wolnych miejsc pracy przyjmuje Samodzielny Oddział Zatrudnienia, ul. Zamkowa 1/2, nr tel. 526-66 i 87-02. K109

Pracownicy poszukiwani

Inżyniera na stanowisko głównego mechanika, 2 techników mechaników oraz technika normowania zatrudnia Poznańskie Zakłady Silników Elektrycznych, Poznań, ul. Kościelna 37. K80

Zbieraczy skór futerkowych na warunkach przewidywanych przez Rejon „Las”. Zgłoszenia: Poznań, Garbary 72. 20385g

Elektryków do konserwacji urządzeń silnicowych, elektryków do obsługi stacji wysokiego napięcia, szoferów I kat. przyjmie Fabryka Regeneratu „Bolechowo” w Poznaniu, dyrekcja Stary Rynek 71/72. K89

Gospodynię kuchni, kucharza względnie kucharke przyjmie Dyrekcja Sanatorium P. K. P. w Chodzieży. Wynagrodzenie według siatki plac Ministerstwa Zdrowia. K90

Kierownika sklepu artykułów gospodarstwa domowego przyjmie zaraz Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Pobiedziskach. K97

Dzielnego krojącego na odzież damską i męską przyjmie Państwowe Przedsiębiorstwo Krawiecko-Kuśnierskie, Poznań, Stary Rynek 62. K96

Absolwentów biologii na stanowiska kierowników pracowni w Stacjach Sanitarno-Epidemiologicznych na terenie województwa poznańskiego poszukuje Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Poznaniu. — Zgłoszenia: Poznań, ul. Dąbrowskiego 12, pokój 507 (5 piętro). K104

✠

Dnia 11 stycznia 1954 r. zmarł po ciężkich cierpieniach nasz najukochańszy ojciec, teść, dziadek i pradiadek, śp.

Walenty Tomczak

przeżywszy lat 79.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 14 bm., z domu żałoby w Dąbrowie.

W głębokim smutku pogrążona rodzina

Dąbrowa, pow. Września. 20463g

Nieruchomości

Kupię domek lub willę z ogrodem, blisko tramwaju — możliwość zamiany 4-pokojowego, komfortowego mieszkania. — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 20407g.

Parcelę za Gospodą Targową lub za Ogrodem Botanicznym kupię za gotówkę. — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 20420g.

Parcelę kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 20304g.

Polowa kamienicy ze składami, przy Dąbrowskiego 120000 zł, willę 1-rodzinną, 3-pokojową, z centralnym ogrzewaniem, 150 000, 4 morgi sadu przy Bułgarskiej oraz różne parcele na Jeżykach, od 16000 do 22000 zł, poleca Hinz, Poznań, Piekary 19. 20310g

Domki 2-pokojowe z 1/2-morgowymi ogrodami, w Mosinie, Zabikowie, 60 000 zł, spiesznie sprzedam. Poznań, Świerczewskiego 11, m. 14. 20485g

Kupno
Maszynkę do podnoszenia oczek, w bardzo dobrym stanie, kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 20433g.

Prasę introligatorską do wytłaczania i zloczenia kupię. — Elvera, Gniezno, Roosevelta 12. 20462g

Maszynę do pisania (walizkową) i biurową oraz szopy budowlane kupię. Oferty z ceną Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 394g.

Radio kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 20307g.

Kupujemy tożyska kulkowe, rolkowe. Poznań, Dąbrowskiego 80, skład. 20316g

Sprzedaż

Przybory do lamp żarowych poleca „Ceramika”. Poznań, Wodna 12. 20159g

Samochód Mercedes 170 V, z zapasowymi częściami — sprzedam. Ronicki, Nowa Sól, plac Wyzwolenia 9a, m. 3. 393p

Rowery damski — męski, prawie nowe, sprzedam. Poznań, Kasprzaka 22a, m. 5. 20277g

Pianino sprzedam (cena 6000 zł). Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 20312g.

Lokale

Pokoju pustego lub umeblowanego poszukuje pracujący na stanowisku. Warunki do omówienia. Zgłoszenia: Poznań, Rokossowskiego 160, m. 14. 20331g

Lokalu na cichą wytwórnice rzemieślniczą poszukuję. — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 20441g.

Zamienię 2 pokoje z kuchnią w centrum Zielonej Góry na podobne lub mniejsze w Poznaniu. Zgłoszenia: Poznań, Ratajczaka 28, fryzjer Aleksander. K86

2 pokoje z urządzeniem kuchennym, centrum, parter, zamienię na samodzielny pokój z kuchnią. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 20305g.

Dwa pokoje z kuchnią, wygodni, samodzielnie, II ptr., stoneczne, zamienię na podobne lub większe. — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 20306g.

Pokoju względnie pokoju z kuchnią do remontu poszukuję. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 20309g.

Samotna szuka pokoju. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 20321g.

Pracująca poszukuje pokoju umeblowanego lub pustego. — Warunki do omówienia. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 20311g.

ś.t.p.

Antoni Farulewski

artysta Opery Poznańskiej i art. fotografik

zmarł nagle 8 stycznia 1954 r.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 13 bm., o godzinie 10.30, z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W ciężkim smutku pogrążeni bracia, siostra i naręczona

20515g

Dnia 8 stycznia 1954 r. zmarł nagle nasz ceniony i długoletni pracownik

Antoni Farulewski

artysta chóru Państwowej Opery (m. Stanisława Moniuszki w Poznaniu)

W Zmarłym tracimy drogiego towarzysza i kolegę.

DYREKCJA RADA MIEJSCOWA
PODSTAWOWA ORGANIZACJA PARTII
PAŃSTWOWEJ OPERY IM. STANISŁAWA MONIUSZKI
W POZNANIU

K125

Praca

Pomoc domowa potrzebna. — Poznań, Mińska 12, m. 7a, telefon 96-19. 20333g

Pomoc domowa do rodziny z dziećmi potrzebna. Poznań, telefon 523-41. 20343g

Poszukuje posady samodzielnego biurolistki. Dział obcojęzy. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 20347g.

Pomoc domowa potrzebna zaraz. Poznań, Stary Rynek 50, m. 3. 20375g

Samodzielna pomoc domowa potrzebna. Poznań, Grottgera 6, m. 5. 20378g

Refuszer na prace zlecone przyjmie zaraz. Poznań, Chelmońskiego 5, m. 4, od godz. 16—18. 20386g

Przeprisywanie na maszynie przyjmuję do domu. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 462p.

Nauka

Kursy pisania na maszynie oraz stenografii organizuje Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistek PRL, Poznań, ul. Zwierzyniecka 15, telefon 500-94. 20120g

Francuska udziela lekcji języka francuskiego, angielskiego, niemieckiego. Poznań, Małeczkiego 23, m. 11. 20336g

Leckarskie

Strzykawkę — wymiana uszkodzonych „Uran”, Warszawa, Hoża 43. Zamiejscowym wysyłka za zaliczeniem. K85

Zguby

W dniu 4 stycznia w pociągu Poznań — Kościan zostawiono teczkę z dokumentami. — Ucierwigo znalazcę proszę o zwrot skorzysty z rachunkami wraz z książką podatkową. Feliks Kokociński, Poznań, Grobla 18. 20384g

Zgubiono książeczkę Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Lucja Maciejewska, Poznań, Dolna Wilda 40. 20341g

Zgubiono dowód osobisty na nazwisko Wanda Staszak, Poznań, Czarnieckiego 8. 20342g

Zgubiono dowód osobisty, legitymację Zw. Zaw. Spożywców, legitymację autobusową. Zwrot wynagrodzić. Stanisław Dziekan, Poznań-Staroleka, Antoniego 57a. 20373g

Kupimy

DWA UCHWYTY do tokarki 3 lub 4-szczekowe, samocentrujące, ze zmianowymi szczękami. Srednica 200 mm i 250 mm. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia K100.

Różne

Dentysta poszukuje miejscowości celem założenia praktyki, mieszkanie, elektryczność konieczne. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 20376g

Obligę rzuczoną na ob. Antoniego Pietrzaka, zam. Poznań, Umińskiego 8, odwołuję i ob. Pietrzaka przepraszam. Franciszka Zbierska, Poznań, Umińskiego 8, m. 3. 20345g

Podnoszenia oczek na poczekaniu. — Poznań, Stary Rynek 50. 20374g

Żołobne kapelusze damskie z welonami, berety (przeróbki) poleca: Borowicz, Poznań, Słusarska 3. 20334g

Dnia 9 stycznia 1954 r. zmarł

Antoni Witkowski

długoletni pracownik służby sanitarnej Wydziału Zdrowia przeżywszy lat 65.

W Zmarłym straciłmy zasłużonego, gorliwego, sumiennego i nigdy niezapomnianego pracownika i kolegę. Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w środę, 13 bm., o godz. 14.30, z kaplicy cmentarza jeżyckiego.

PREZYDIUM MIEJSKIEJ RADY NARODOWEJ W POZNANIU
RADA MIEJSCOWA ZW. ZAW. PRAC. SŁUŻBY ZDROWIA
DYREKCJA MIEJSKIEJ STACJI
SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNEJ W POZNANIU

K123

✠

Dnia 11 stycznia 1954 r. zmarła moja najukochańsza matka i teściowa, śp.

Małgorzata Sirocńska

przeżywszy lat 58.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 14 bm., o godz. 11.20, z kaplicy cmentarnej na Jeżykach.

W głębokim smutku pogrążeni córka z mężem i rodzina

Poznań. 20508g

„Zorza Polarna” — pod takim tytułem zostanie wyłożony w dniu dzisiejszym o godz. 19.30 w świetlicy ZZZK w Lesznie przy ul. Słowiańskiej — odczyt organizowany przez Zarząd Oddziału ZZZK. (R)

Mieszkańcy zachodniej części miasta Leszna odczuwają brak w swej dzielnicy sklepu wielobranżowego: artykułów gospodarstwa domowego, pasmanterii i papierniczego. Poza tym brak tam warsztatów usługowych jak np. pracowni krawieckiej i obuwniczej. Prezydium MRN w Lesznie winno zająć się tymi bolączkami mieszkańców. (R)

W Tartaku nr 1 w Chodzieży — traktorysta Paweł Bedolek, wyrabiający już od dłuższego czasu 190 proc. normy uzyskał 1 miejsce we współzawodnictwie rejonowym oraz II w ogólnopolskim. Bedolek wywiał się już także z planowych odstaw i podatków przypadających na jego 8 ha gospodarstwo.

Sukcesy tak w pracy zawodowej, jak i na roli osiągnął dzięki sumiennej i rzetelnej pracy oraz realizowaniu wszystkich zobowiązań, które podejmuje dla przyspieszenia rozwoju gospodarki narodowej. (St. K.)

Przedsiębiorcy hodowcy jedwabników w woj. zielonogórskim otrzymali ostatnio dyplomy uznania i nagrody. M. in. wyróżnieni zostali: Maria Ryska ze Zwierzycina (pow. Strzelce Krajeńskie) oraz Romuald Wiślak ze Strychna (pow. Skwierzyna). (zet)

A przecież wszelki postęp zależy od poziomu kultury

Do udziału w IV etapie konkursu czytelników wiejskich postanowiono pozyskać 1500 uczestników z powiatu wrzesińskiego. Cyfrę tę poważnie przekroczone. Dobre wyniki we współzawodnictwie czytelniczym osiągnął powiat głównie — dzięki umiejętnie zorganizowanej pracy poszczególnych punktów bibliotecznych. Biblioteki: powiatowa, miejskie i gminne zwerbowały 1252 nowych czytelników. Dużą pomoc okazali również członkowie Ochotniczej Straży Pożarnej, którzy do IV etapu czytelniczego pozyskali ponad 80 uczestników.

Niestety — inne organizacje społeczne nie doceniły tej

Duże jeziora i stawy w gospodarstwach rybackich PGR na Ziemi Lubuskiej nie były dotychczas racjonalnie wykorzystane, gdyż poza hodowlą ryb nie hodowano tam ptactwa wodnego.

Pierwszą fermę kaczek założono w ub. r. na stawach rybnych w gospodarstwie Osiecznicy (pow. Krosno). Ferma została wyposażona we własną stację inkubatorów o zdolności wylęgowej kilka tysięcy sztuk; zastoso-

Na pomysł ten wpadli sami pracownicy, gdyż przy tak dużej ilości kaczek trudno było ustrzec je przed drapieżnikami. Np. w początkowym okresie hodowli do fermy zakradł się lis i przez jedną noc wydusił kilkaset młodych kaczek. Aby podobnym wypadkom zapobiec, pobudowano więc na palach na środku stawu szalasy, które mają tę zaletę, że drapieżnik nie może się do nich dostać. Pożywienie dla fermy załoga dowozi łodzią, a następnie wystawia na tzw. „werandzie”. Ten system żywienia na wodzie okazał się bardzo praktyczny. Przede wszystkim dlatego, że na lądzie

pożytecznej akcji. Nie wykorzystano wszystkich swych możliwości np. Związek Młodzieży Polskiej, nie włączyło się również w dostatecznym miarę do współpracy miejscowe nauczycielstwo, SP, Koło Gospodyń Wiejskich, Liga Kobiet, ani ZSCH. Podobny brak zainteresowania dla konkursu cechował także kierownictwa świetlic gromadzkich i gminnych, z których ani jedna (prócz świetlicy z Kaczanowa) nie utworzyła zespołu czytelniczego, i nie przyczyniła się w żaden sposób do popularyzacji czytelnictwa. Warto, by wymienione organizacje przeanalizowały swój błąd, aby nie powtórzył się w przyszłości. (K. St.)

kaczki niszczą duże ilości pokarmu wdeptując go w błoto. Tymczasem na werandzie część pożywienia spada poprzez szpary w podłodze do wody, gdzie jest skrzętnie zbierana przez karpie. Korzyść zatem jest podwójna, ponieważ i ryby hodowane w stawach osiągają znacznie lepszy przyrost na wadze.

W roku ubiegłym ferma w Osiecznicy wyhodowała ponad 8 tys. kaczek, a plan odstaw mięsa został wykonany w 170 proc. Ponadto zwiększono stado podstawowe o dalsze 1200 sztuk, a drugie tyle wyhodowanych kaczek rozprawdzono do innych zespołów. Wysokie wyniki o-

Sprawy kultury

W PGR Sokółowa (powiat Września) znajduje się pięknie wyposażona świetlica, która gromadzi wielu młodszych i starszych pracowników gospodarstwa, spragnionych kulturalnej rozrywki.

Świetlica przyciągałaby jeszcze więcej czytelników, gdyby mieszcząca się w niej biblioteka była stale czynna. Sprawa ta była już dwukrotnie omawiana na zebraniach ZMP, ale przewodniczący Koła — Woźniak nie zainteresował się nią bliżej i do dzisiaj z biblioteki nikt nie może korzystać. Natomiast my korzystamy z okazji, żeby przypomnieć ob. Szczesnemu — bibliotekarzowi o jego obowiązkach. (K. M.)

REDAKCJA: Poznań ul. Grunwaldzka nr 19 II piętro, telefon nr nr 62-70, 63-51, 74-21, 75-21, 78-63.
DRUKARNIA: — Zakłady Graficzne im M. Kasprzaka Poznań
K-5-10028

Drobne, ale uporczywe kłopoty gorzowian

Szczególnie dotkliwie odczuwają mieszkańcy Gorzowa niedostateczne oświetlenie ulic Chrobrego, Warszawskiej i Teatralnej.

Plaga dla przechodniów są także zniszczone chodniki, co jest szczególnie niebezpieczne na odcinkach słabo oświetlonych. Tak

sięgnęto dzięki troskliwej opiece nad fermą ze strony załogi m. in. zootechnika Urbanika i brygadiera Bednarczyka.

Zapoczątkowana w Osiecznicy metoda budowy szalassów na wodzie spotkała się z uznaniem hodowców kaczek w innych zespołach i obecnie tego rodzaju „domki” są już budowane w fermach kaczek w całym kraju. (czm)

Ankieta ma głos

Nie tylko w Żabikowie

Edward Puciata — stały mieszkaniec Żabikowa (8 km od placu Wolności) budował obórkę dla trzody i na gospodarskie narzędzia. Bo Żabikowo — to już nie przedmieście Poznania, ale wieś — z rolnictwem, hodowlą i GS-em.

Wszystkie urzędowe i gospodarskie przygotowania były już na ukończeniu. Był nawet wykop pod fundamenty. Ale ob. Puciata nie miał co włożyć w ten wykop — mimo najlepszych chęci i gotówki nie mógł nigdzie kupić cegły. A w Poznaniu i na Ziemi Lubuskiej prawie co gmina — to cegielnia. Nie trzeba nawet daleko szukać — cegły rodzą się i w Żabikowie.

Do murarskiej zaprawy potrzebne jest wapno. W Żabikowie wszyscy gospodarze, rolnicy i pracownicy przeczuli z uwagą ostatnią uchwałę rządu o hodowli, przeczytali również tezy na II Zjazd Partii. Dyskutowali. W o-

5 lat więzienia za oszustwo i uchylanie się od obowiązku

Sąd Powiatowy w Krośnie, skazał kułaka Kazimierza Kowala z Czarnegosadu za uchylanie się od obowiązków dostaw zboża, na 1 rok i 6 miesięcy więzienia. Prócz tego za nakłanianie kierownika Gminnej Delegatury Skupu w Koźminie do sfalszowania kartoteki — ukarano Kowala 3 latami i 6 miesiącami więzienia.

Niesumienność kierownik Delegatury z Koźmina — Stefan Wojciechowski skazany został również na 3 lata i 6 miesięcy. (f. k.)

o którym przy rozstrzygnięciu pomocy gospodarce dla wsi — mówią i uchwała i tezy.

Na placach przedsiębiorstwa „Paged” są deski. Również sztaplowane, różnej grubości, i jakości schną, czekając na wysyłkę. Ale paru desek do swej obórki ob. Puciata nie może nigdzie nabyć.

Budowę obórki trzeba było skończyć (mimo, że nie zaczęła się jeszcze) w myślach. Ob. Puciata wyobraził więc sobie, jak rosną ściany jego „obektu”, jak w niezrozumiały dlań sposób znalazła się drabina, po którą jeździł nawet do Poznania (8 km) i zamek do drzwi, cegły „Ferste-ry” i zwykłe haki, gwoździe i lepek — wszystkie artykuły, o których żabikowski GS albo zapomniał, albo w ogóle nie wziął pod uwagę.

Gdy się obudził — w miejscu obórki był nadal pusty plac. Poszedł więc do domu. Złota patykami grzebała w piecu (brak pogrzebacza), piekła ciasto na blasze (brak piekarnika), a potem długo wietrzyła mieszkanie z dymu, który przedostawał się z piękniego kolanika u rury.

Gdy się ściemniło i było mniej roboty, Puciata z żoną napisał list — odpowiedź na ankietę „Głosu”.

List ten przeczytają niewątpliwie: kierownik Woj. Zarządu Przemysłu Terenowego Materiałów Budowlanych; zastępca dyrektora do spraw handlu WZGS; dyrektor Ekspozytury Centrali Handlowej Materiałów Budowlanych (lub jego zastępca); kierownik działu planowania przedsiębiorstwa „Arged”; kierownik Wydziału Przemysłu Prezydium WRN.

Przeczytają i wyciągną wnioski z następujących pytań:

• Dlaczego takie materiały budowlane, jak cegła, wapno, lepek — są jeszcze nieosiągalne dla chłopów z Żabikowa (i — dodajmy — dla wielu innych gromad na szego województwa)?

• Dlaczego artykuły gospodarstwa domowego: drzewki do pieców, łopatki do węgla, pogrzebacze, piekarniki i inne produkowane już przez przemysł poznański — nie docierają do wsi?

• Dlaczego w dodatkowej produkcji artykułów gospodarstwa domowego nie uwzględniono drabin, zawiasów do drzwi i okien, kolanek do rur piecowych?

• Dobrze by się stało, gdyby adresaci tego artykułu



ŚRODA
Weroniki
Bogumiła

Pogodnie lub dość pogodnie, chwilami możliwy wzrost zachmurzenia. Nocą spadek temperatury do minus 10° C, dniem wzrost do ok. minus 4° C.

Skrytka WIELKOPOLSKI

Kominiarz!

Kominiarz!

Mieszkańcy, a zwłaszcza gospodynie gromady Sobiesierne w powiecie wrzesińskim wołają ile sił w płucach: kominiarz, kominiarz! Od przeszło 3 miesięcy do Sobiesierne nie zaglądał ani razu kominiarz. Kochani „panowie w cylindrach” zapomnieli o tej gromadzie, o kominach, które zacinają wypowiadając postulat: „W kuchniach dymi się teraz, że aż strach zabrać się do gotowania posiłków. Sądźmy więc, że jeśli z tego miejsca zawołamy donośnie kominiarz — to może głos ten dotrze do jednego z nich i w Sobiesierne gospodzie odetchną, a w ich kuchniach znowu ogień będą wesolo buzuwać. (n)

Rok 1800

Szamocin w powiecie chodzieskim wart jest licznych wycieczek z całego kraju. Można by nawet zainteresować PTT-K tym małym miasteczkiem; niechby ludzie zobaczyli sobie pełną osobliwość Szamocina, a mianowicie sposób obwieśzczenia komunikatów Prezydium MRN. Odbija się to sposobem ubiegłego stulecia. Oto specjalny pracownik chodzi po ulicach miasteczka z dużym dzwonem, którym zwołuje mieszkańców ulicy, po czym odczytuje im komunikaty i aktualne doniesienia Prezydium MRN. W ten sposób przemierza miasto wzdłuż i wszerz, dzwoniąc co raz to na innej ulicy. Trwa to przeciętnie 4 godziny.

Gdyby w Szamocinie nie było radiowęzła, słupów ogłoszeniowych — no, trudno, rozumielibyśmy ten sposób publikacji. Ale są: i radio i słupy (w dodatku z przestarzałymi afiszami).

W początkach XV wieku urodził się pewien pan, który nazwał się Gutenberg i wynalazł czcionkę drukarską oraz czernidło czyli farbę.

Od tego czasu można już drukować. Nawet w Szamocinie. (now)



Mikołaj Toman

Eugeniusz stał przez chwilę w zadumie wpatrzony w ten egzotyczny obraz: myślał o wczorajszych wydarzeniach. Postanowił udać się natychmiast do mieszkania Dmitrija. Należało ustalić przyczynę rozgardiaszu.

W domku Astrowa, jak stwierdził, był już ktoś przed nim. Drzwi były zamknięte, okna pozamykane. Wewnątrz panował porządek: podniesiono krzesło, wytarto rozlany tusz, poukładano papiery i szkice.

Eugeniuszowi wydawało się, że o ile Dmitrij istotnie pojechał do instytutu, to na pewno zostawił tu jakąś kartkę. Pod wpływem tych myśli zaczął gorączkowo przerzucać wszystkie szuflady biurka, potem przejrzał Astrowa notes, terminarz — ale na próżno.

Kiedy w pół godziny później Kurganow opuszczał mieszkanie Dmitrija, zderzył się z technikami Karaulowem.

— Dzień dobry, Siemionie Piotrowiczu — powiedział Eugeniusz. — Czy to wy doprowadziliście do ładu pokój Dmitrija Iwanowicza?

— Nie — odrzekł Karaulow. — Z samego rana był tu dyrektor, a potem dziadek Rustam. Widocznie towarzyszy Saryczew kazał mu posprzątać u inżyniera Astrowa.

Karaulow chciał trochę porozmawiać z Kurganowem, dowiedzieć się, jakie jest jego zdanie o tajemniczym zniknięciu Dmitrija Iwanowicza, ale Eugeniusz niewiele więcej wiedział od niego i nie zdążył dojść jeszcze do żadnego wniosku. Szybko pożegnał technikę i podążył do swojej paraboloidy, aby dać Asmarowi wskazówki w sprawie remontu mechanizmu zwrotnego.

Asmar już był na miejscu i regulował układ hamulcowy. Zwykle rozmowny, wesoły, dziś sprawiał wrażenie zamysłonego i przygnębionego.

Chłodno przywitał się z Eugeniuszem i zaczął przykręcać jakąś nakrętkę, nie zadając żadnego ze swych niezliczonych pytań, które

rymi zasypywał zwykle Kurganowa w czasie pracy.

Eugeniusz przypomniał sobie niesłychane zdziwienie Asmara, kiedy mu powiedział, że spójny i sprawny słoneczny paraboloid wynosił dziewięćdziesiąt procent.

„Nie może być!” — wykrzyknął zdumiony.

„Dlaczego?” — spytał Eugeniusz, zadowolony z wrażenia, jakie na nim wywarł.

„Przecież nasz helikopter — to zwykła maszyna parowa, nagrzewająca wodę za pomocą słońca. A wszystkie maszyny parowe są bardzo nieekonomiczne. Spójny i sprawny najlepszy parowóz nie przekracza osiem — dziewięciu procent. W najlepszych stalych kotłach parowych równa się czterdziestu procentom, nawet w silnikach Diesla — wynosi zaledwie trzydzieści dziewięć. A u nas dziewięćdziesiąt! To jakieś cuda?!”

„Wyobraź sobie, chłopcze, że nie. I tym razem daliśmy radę bez cudu” — roześmiał się Eugeniusz. „To jedynie pomyślnie zastosowanie samoilizacji. Przecież wiesz, jak jest urządzony nasz kotłowny słoneczny?”

Dzisiaj, kiedy Eugeniusz podszedł do mechanika i spytał: „Dlaczego jesteś taki smutny, Asmarze?” — usłyszał:

— Nie mogę wrócić do równowagi po tym huraganie. O mały figiel nie został zniszczony taki wspaniały kotłowny...

— No, na szczęście nie mu się nie stało — odrzekł Eugeniusz. Asmar ciężko westchnął.

— Powiedźcie mi lepiej, jak wykonałście moje wczorajsze polecenie? — zapytał Kurganow.

— Zgodnie z waszym życzeniem, byłem na dworcu autobusowym — odparł Asmar. — Rozmawiałem z kierownikiem Dżangiro- wem i z kasjerką Izetą. Twierdzą, że nie widzieli Dmitrija Iwanowicza. Ich punkt jest najbliższy, następny znajduje się w odległości pięciu kilometrów.

— Dziwne — szepnął Eugeniusz.

— Bardzo dziwne — powtórzył Asmar. — Dmitrij Iwanowicz na pewno nie poszedł pieszo, skoro mógł jechać autobusem. A gdyby nie odpowiadał mu z jakiegokolwiek powodu autobus, mógł wziąć konia. Przecież przedwczoraj jeździł gdzieś na Minu- adzimle.

Eugeniusz milczał. Asmar dodał:

(Ciąg dalszy nastąpi)

(8)

Teatry

OPERA — godz. 19
„Otello” — godz. 19
POLSKI — godz. 19
„Łaskawy chleb” — godz. 19
NOWY — godz. 19
„Półna miłość” — godz. 19
KOMEDIA MUZYCZNA — godz. 19.30
„Osobliwe zdarzenie” — godz. 16.30
„Bajka chińska” — godz. 20
FEATR SATYRYKOWY — godz. 20
„Odfajkowane” — godz. 20
KUTNO — „Ich czworo” — godz. 20

Kina

APOLLO — g. 16, 18 i 20
„Zagubione melodie” — g. 16, 18 i 20
„Podstęp swatki” — g. 16, 18 i 20
MUZA — g. 11, 16, 18 i 20
„Wesołe kumoszki z Windsoru” — g. 16, 18 i 20

CO GDZIE KIEDY

WARTO — g. 15, 16 i 17
„Lampa Alady” — g. 18 i 20
„Strajk w Szanghaju” — g. 14-20
WARTA — g. 14-20
filmy dokumentalne
PIAST — g. 19
„Zew morza” — g. 19
WOJ. KLUB TPPR — ul. Fr. Ratajczaka 37
„Osiągnięcia radzieckie w zakresie mechanizacji rolnictwa” — g. 16, 18 i 20
BALT — g. 16, 18 i 20
„Podstęp swatki” — g. 16, 18 i 20
MUZA — g. 11, 16, 18 i 20
„Wesołe kumoszki z Windsoru” — g. 16, 18 i 20

Muzyka: 5.20, 6.15, 6.45, 6.50, 7.20 — poranna, 12.15 — ludowa różnych narodów, 13 — wieś tańczy i śpiewa, 13.15 — wianki melodii filmowych, 13.30 — koncert solistów, 14.05 — chwila muzyki, 14.30 — koncert orkiestry rozgł. łódzkiej, 16 — duety kompozytorów rosyjskich, 16.20 (P) — węgierskie pieśni masowe, 17.15 — rozrywka, 18.15 (P) — utwory fortepianowe, 18.30 — utwory wioloncelowe, 20.20 — koncert krakowskiej orkiestry PR, 21.36 — taneczna, 22.20 — IX aud. z

cyklu: „Wariacje fortepianowe”, 22.50 — taneczna, 23.28 — koncert muzyki polskiej.

Audycje inne: 5.10 — dla wsi, 6.10 — kalendarz radiowy, 12.45 — dla wsi, 14.10 szkolna, 15.10 literacka, 15.30 — dla dzieci, 17.05 — od powiedzi na pytania w sprawie tez IX Plenum KC PZPR, 17.40 (P) — dla młodzieży, 18.25 (P) — pt. „Głos w dyskusji narodu”, 18.50 — kronika kulturalna, 19.20 — radiowy poradnik językowy, 19.30 — muzyka i aktualności, 20 — literacka, 21.50 — z życia ZSRR. Sport: 21.26 — wiadomości sportowe.